

Niedzielną Striptizerką

The Analogs

Przyjechała z malej wioski
Zwabił ją tu światel blask
Gdzieś po drodze poszła cała forsa
Lecz nogi, włosy piękne ma
Zdecydowała się tu zostać
I zarobić jakiś szmal
Kupiła skąpą sukienkę
Nie kryła nic
Chłopaków trafił szlak

Ref:

Jest tylko striptizerką
Tutaj w narożnym barze
Jest małą podróźniczka
Lecz ja tak kocham ją

—

W niedzielne ranki pięknie ubrany
Dokładnie czeszę się
Spacerkiem idę przez całe miasto
Ona czeka by spotkać mnie
Siedzę przy barze pijąc
I wstydzę spojrzeć się
Jak w świetle reflektorów stu
Ona rozbiera się

Ref:

Jest tylko striptizerką
Tutaj w narożnym barze
Jest małą podróźniczka
Lecz ja tak kocham ją

—

Myślę jak robi sobie makijaż
I ubiera się
Nakłada białe swe podwiązki
Myślę o niej przez cały dzień
Siedzę tak i wierzę
Że tylko moja jest
Choć patrzą wciąż
Ja mam to gdzieś
Niech cały świat o tym dowie się

Ref:

Jest tylko striptizerką
Tutaj w narożnym barze
Jest małą podróźniczka
Lecz ja tak kocham ją